

Badanie NIK ws. Polskich Szwalni

1 marca 2023

Najwyższa Izba Kontroli ma liczne wątpliwości w związku z wydaniem z publicznych środków 313 milionów złotych na maseczki ochronne w ramach programu Polskie Szwalnie, jednak brak stanowczych wniosków pokontrolnych.

W ostatnim czasie Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła badanie wśród kancelarii premiera, ministerstwa rozwoju oraz Agencji Rozwoju Przemysłu. Wśród zastrzeżeń wskazano brak przejrzystości wyboru producentów maseczek, a także brak dokumentacji 10 z 13 przypadków zawieranych umów.

NIK zwraca uwagę także na brak w kontroli jakości oraz realizacji kontraktów. Ma zastrzeżenia także do wydania potężnej kwoty na zakup 9 linii produkcyjnych w Stalowej Woli, które nigdy nie rozpoczęły produkcji.

„Brak pełnej przejrzystości w wydatkowaniu tych pieniędzy. Nie wiemy nawet dokładnie, czy rzeczywiście wykonawcami byli wszyscy przedsiębiorcy polscy, czy też podwykonawcy sprowadzali te maseczki z zagranicy” – przekazał szef Narodowej Izby Kontroli Marian Banaś.

Bogusław Wójcik z delegatury w Szczecinie tłumaczy brak stanowczych konkluzji. Jednym z powodów ma być odmowa zeznań przez Elżbietę Witek – marszałek Sejmu – w charakterze świadka, a także zasłonięcie się tajemnicą przez byłego szefa kancelarii premiera Michała Dworczyka.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: RMF24.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)